

Dr hab. Ryszard Poprawa  
Zakład Psychologii Klinicznej i Zdrowia  
Instytut Psychologii  
Uniwersytetu Wrocławskiego

**Recenzja pracy doktorskiej magister Agnieszki Palacz-Chrisidis**

**pt. „Podmiotowe mediatory związku między temperamentem a problemowymi zachowaniami hazardowymi młodzieży”** napisanej pod kierunkiem dr hab. Iwony Niewiadomskiej, prof. KUL, przy współpracy promotora pomocniczego dr Joanny Chwaszcz, wykonana na zlecenie Rady Wydziału Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Przedstawiona do oceny praca doktorska mgr Agnieszki Palacz-Chrisidis podejmuje bardzo ważny problem hazardu wśród młodzieży i jego psychologicznych uwarunkowań. Ma ogromną wagę dla funkcjonowania społecznego, zdrowia i rozwoju młodzieży. Wcześniej nie rozpoznany oraz nie zrozumiany przez najbliższe otoczenie, rodziców, wychowawców, pedagogów czy psychologów, może prowadzić do poważnych zaburzeń. Kiedy hazardowe granie przestaje być rozrywką a nabiera charakteru problemowego czy już nałogowego, staje się przedmiotem troski specjalistów od zdrowia psychicznego i resocjalizacji. Stąd też badania w tej dziedzinie są niezmiernie potrzebne.

Zaplanowane i zrealizowane przez Autorkę badania, mają niewątpliwie znaczenie dla naukowego zrozumienia i wyjaśnienia głębokich psychologicznych determinant problemowych zachowań hazardowych wśród młodzieży. Mogą też mieć znaczenie praktyczne w planowaniu działań profilaktycznych oraz terapeutycznych. Autorka kompetentnie przedstawia w pracy problematykę hazardowego grania, problemów, które mogą z niego wynikać dla funkcjonowania jednostek. Ze znanstwem omawia szereg psychospołecznych determinant problemowego i nałogowego hazardu wśród młodzieży. Wychodząc z teorii temperamentu Arnolda H. Bussa i Roberta Plomina, teorii poszukiwania wrażeń i impulsywności Marvina Zuckermana oraz teorii planowego działania (zachowania) Iceka Ajzena interesująco formułuje własne cele i model badania. Celem badań było, po pierwsze określenie znaczenia wybranych zmiennych temperamentalnych, takich jak emocjonalność, towarzyskość i aktywność oraz impulsywność i poszukiwanie wrażeń w determinacji problemowych zachowań hazardowych młodzieży oraz po drugie, co jest szczególnie cenne i nowe, podjęto się zadania rozpoznania znaczenia potencjalnych mediatorów tych relacji.

Recenzowana praca ma prawidłową strukturę prac naukowych. Obejmuje 244 strony, plus 9 stron (bez numeracji ciągłej) Aneksu. Po stronie tytułowej zamieszczono czytelny Spis treści (niestety z pewnymi błędami), następnie Wstęp, który krótko uzasadnia i zapowiada zawartość całej pracy. Każdy kolejny rozdział zaczyna się od krótkiej zapowiedzi jego zawartości. Pierwsze trzy rozdziały teoretyczne (I-III), zajmujące w sumie 93 strony, przedstawiają z dużym znawstwem problematykę hazardu i jego uwarunkowań oraz tło teoretyczne badań własnych. W następnym rozdziale (IV) – metodologicznym – na wstępie zaprezentowano model badań własnych, postawiono dwa pytania problemowe i sformułowano 2 ogólne hipotezy, które odpowiednio rozbito na 11 hipotez szczegółowych. W rozdziale tym opisano procedurę i przebieg badań, scharakteryzowano badaną próbę i precyzyjnie przedstawiono wykorzystane narzędzia. Kolejne dwa rozdziały (V i VI), obejmujące 49 stron, prezentują wyniki badań i przeprowadzonych analiz w postaci licznych tabel i rycin oraz ich omawiania. Rozdział VII znajdujący się na kolejnych 9 stronach pracy poświęcony jest Dyskusji uzyskanych rezultatów badań własnych. W rozdziale tym w przejrzysty sposób w oparciu o uzyskane rezultaty weryfikowane są po kolei postawione hipotezy. Autorka stara się nawiązywać w interpretacjach uzyskanych wyników do istniejącej wiedzy naukowej i próbuje też wskazywać ograniczenia badań własnych. W rozdziale VIII w oparciu o wyniki badań własnych prezentowany jest – jak twierdzi Autorka oryginalny – „wieloaspektowy model profilaktyki hazardu młodzieży”. Formułowane są wskazania dla prowadzących tego typu działania specjalistów. W Zakończeniu całość jest syntetycznie podsumowana i wyciągane są ostateczne konkluzje. Spis literatury zajmujący aż 42 strony zawiera ok. 400 pozycji. Literatura w większości została prawidłowo dobrana i jest aktualna. Na koniec dołączono: streszczenia w języku polskim i angielskim, prawidłowo sporządzony spis tabel, wykresów i rysunków oraz - co jest bardzo cenne - Aneks zawierający wszystkie wykorzystane w badaniach narzędzia.

Recenzowana praca jest napisana komunikatywnym językiem i z reguły adekwatnie używane są w niej pojęcia, chociaż w tym ostatnim względzie istnieje kilka uchybień, o których będzie w dalszej części recenzji.

#### Uwagi dotyczące części teoretycznej

Część teoretyczna jest mocną stroną recenzowanej pracy. W roz. I pt. „Charakterystyka zachowań hazardowych w populacji młodzieży” (tytuł lepiej brzmiałby bez określenia „w populacji”) Autorka w sposób wyczerpujący i kompetentny opisuje problematykę problemowego i patologicznego hazardu. Nawiązuje tu często – moim zdaniem nadmiernie – do uzależnień substancjalnych, a konkretnie do uzależnienia od alkoholu. Uważam za zbędne opisywanie całej historii ujmowania i klasyfikowania alkoholizmu w ramach DSM. Najważniejsze – w kontekście

tematu pracy – jest pokazanie, jakie zmiany w oficjalnych klasyfikacjach nastąpiły w zakresie ujmowania tzw. uzależnień behawioralnych, w tym szczególnie problemów i zaburzeń związanych z grami hazardowymi. Należy podkreślić, że Autorka w tym celu sięgnęła do najnowszego ujmowania tych problemów przez WHO (2018) w ramach ICD-11. Co jest szczególnie wartościowe i wymaga podkreślenia, Autorka wskazuje na związki między uzależnieniami substancjalnymi a zachowaniami problemowymi i nałogowymi, do których należy ryzykowne, szkodliwe granie w gry i hazard oraz zaburzone granie i hazard (patologiczny) (WHO, 2018). Omówienie problemu hazardu, jego rodzajów, danych epidemiologicznych, czynników ryzyka oraz ścieżek rozwoju wśród młodzieży, uważam za jedną z ciekawszych i wartościowszych części teoretycznych pracy. Niestety często przeplatające się i powtarzające w tym rozdziale wątki opisujące uzależnienia substancjalne i związane z hazardem czasami sprawiają wrażenie chaosu.

W kolejnym roz. II w §1 (na 27 stronach) Autorka przedstawiła podręcznikowy przegląd aż piętnastu „klasycznych oraz współczesnych koncepcji temperamentu” (s.47). Moim zdaniem jest to kompletnie zbędne i nic nie wnoszące do ocenianego dzieła. Jakże może mieć znaczenie dla zrozumienia, a szczególnie wyjaśnienia postawionych w części empirycznej hipotez dotyczących związków wybranych cech temperamentu z graniem hazardowym młodzieży i jego mediatorów, opisywanie - mających jedynie historyczne znaczenie - koncepcji z V w p.n.e. Hipokratyesa-Galena czy nawet z pierwszej połowy XX wieku tj. Kretschmera, Sheldona, czy Pawłowa i wielu innych? Nie można znaleźć w empirycznej części pracy, w interpretacji wyników żadnego odniesienia do wielu z przedstawianych tu koncepcji. Doktorantka dzięki temu zabiegowi jedynie dowiodła, że umie streszczać i parafrazować treści szeroko znane z wielu podręczników (Strelau, 2001; 2008; 2015 i wielu innych) i zwiększyła znacząco objętość pracy.

W rzeczywistości Autorka oparła się w swoich badaniach tylko na dwóch koncepcjach opisujących zmienne temperamentalne, a mianowicie Bussa i Plomina, którzy wyróżniają trzy kluczowe wg nich cechy temperamentu: emocjonalność, aktywność i towarzyskość oraz Zuckermana, który opisywał głównie poszukiwanie doznań. Piąta właściwość temperamentu, którą Autorka słusznie uznała za jedną z najistotniejszych w wyjaśnianiu problemowych zachowań hazardowych, jest impulsywność. I w tym miejscu dziwi, dlaczego tak kardynalna zmienna wyjaśniająca została tak po macoszemu przedstawiona w pracy. Ani jednego słowa na temat koncepcji impulsywności wg. Eysencków (Eysenck, Eysenck, 1993), czy Barratta (Patton, Stanford, Barratt, 1995; Stanford i in., 2009), chociaż definiując impulsywność Autorka odwołała się dokładnie do definicji uczniów tego ostatniego (Moeller i in., 2001). W pracy można znaleźć jedynie bardzo elementarne informacje o jednej z najnowszych i najczęściej obecnie w literaturze naukowej przywoływanych koncepcji impulsywności Whitesida i Lynama (2001). Wszystkie wspomniane tu

koncepcje impulsywności są wykorzystywane z powodzeniem do wyjaśnienia problemowych i nałogowych zachowań ludzi, w tym i hazardu.

W roz. II po §2, w którym omawiane jest funkcjonalne znaczenie temperamentu, następuje §3, w którym prezentowany jest najważniejszy w tej pracy przegląd badań na temat związków temperamentu z uprawianiem hazardu. Przegląd ten uzasadnia podjęty problem badawczy. Choć przegląd ten jest ciekawy, w miarę dobrze zrobiony, to jednakże dość skromny (zaledwie 2 str.). Dowiadujemy się z niego głównie o znaczeniu impulsywności, skłonności do ryzyka i poszukiwania doznań w ryzyku problemowego i patologicznego hazardu młodych ludzi. Tym bardziej dziwi, że Autorka nie odwołała się (przy około 400 pozycjach przywoływanej literatury) do jednej z czołowych prac badawczych w omawianej dziedzinie, autorstwa Cyders i Smitha (2008) (łatwo odnajdywanej na pierwszym miejscu np. w wyszukiwarce Google Scholar). Praca ta dotyczy związków osobowościowych aspektów impulsywności z hazardowym graniem młodzieży. Badania Cyders i Smitha (2008) dowodzą m.in., że granie hazardowe młodych ludzi najmocniej determinowane jest tzw. pozytywną popędliwością (czyli porywcznością) (*positive urgency*), czyli osobowościową tendencją do nierozważnego, impulsywnego reagowania pod wpływem silnych emocji pozytywnych. Dla uprawiania hazardowej gry przez młodych ludzi nie mają szczególnego znaczenia ani negatywna porywczność (czyli skłonność do impulsywnego reagowania na afekt negatywny), ani brak rozważności (premedytacji czy przezorności), ani brak wytrwałości, ani nawet szczególna skłonność do poszukiwania doznań. Znajomość wyników tych badań mogłyby przydać się Autorce w interpretacji uzyskanych przez nią rezultatów badań własnych. A mianowicie, badania te wskazują m.in., że młodzi ludzie raczej nie uprawiają hazardu w celu ucieczki od dystresu, uzyskania szczególnych wrażeń, czy tak jak interpretuje swoje wyniki Autorka, aby „umocnić siebie”. Młodzi ludzie głównie grają, aby wzmocnić pozytywne doznania i pod wpływem silnych emocji pozytywnych osłabiają kontrolę swojego zachowania, co prowadzi do nadmiernego i ryzykownego angażowania się w gry hazardowe.

Kolejny roz. III pracy jest również bardzo wartościowym i kluczowym dla całej pracy. Autorka poszukuje zmiennych istotnych dla uprawiania problemowego hazardu, które mogłyby pełnić funkcję mediatorów w relacji z cechami temperamentu, tj. emocjonalnością, aktywnością, towarzyskością, impulsywnością i poszukiwaniem doznań. Jako osnowę teoretyczną swoich poszukiwań przyjęła dość swobodnie interpretowaną teorię planowanego zachowania Ajzena, traktując temperament jako zmienną egzogeniczną w tym modelu. Przeprowadzona przez Autorkę analiza zmiennych istotnych dla uprawiania hazardu i patologicznego hazardu jest nie tylko wnikliwa, trafna, ale i ciekawa. Jednakże nie do końca dobrze uzasadnione, nawet na kanwie teorii Ajzena, jest wprowadzanie do opisanego później modelu badawczego wszystkich wymienionych i

opisanych zmiennych psychologicznych. Niewątpliwie są one determinantami problemowego hazardu młodych ludzi, ale nie przekonuje mnie Autorka do tego, aby wszystkie te zmienne traktować jako mediatory relacji temperamentu z problemowym graniem hazardowym. Potwierdzają to zresztą uzyskane przez Autorkę wyniki badań, które dowiodły, że tylko dwa spośród czterech analizowanych mediatorów pełniło takie funkcje. Najsilniejsze uzasadnienie teoretyczne dla pełnienia funkcji mediatora w relacji cechy temperamentu – problemowe granie hazardowe istnieje dla motywów grania. Moim zdaniem ta zmienna została najlepiej wybrana. Niestety w części empirycznej zostały popełnione błędy w interpretacji tej zmiennej, a w podsumowaniu jakby całkowicie o niej zapomniano, o czym w dalszej części recenzji.

#### Uwagi do części metodologicznej

W §2 roz. IV przedstawione zostały pytania problemowe i hipotezy. Wg. klasyków metodologii (Brzeziński, 1996; Brzeziński, Zakrzewska, 2018; Francuz, Mackiewicz, 2005) poprawnie sformułowane pytania problemowe powinny mieć charakter pytań rozstrzygnięć i zaczynać się do partykuły „czy”. Na przykład: „czy zachodzi istotny związek między cechami temperamentu a problemowymi zachowaniami hazardowymi młodzieży?” oraz „czy wybrane zmienne podmiotowe są mediatorami...?” Niestety Autorka formułuje swoje pytania niewłaściwie. A mianowicie pyta np.: „jaki związek zachodzi między wymiarami temperamentu a problemowymi zachowaniami hazardowymi młodzieży?” (s.105). Tak formułując pytanie Doktorantka zakłada, że taki związek istnieje, a nie jest to wcale pewne, bo jeśli taki związek nie istnieje, to pytanie stawiane przez Autorkę pracy jest fałszywe. Najpierw należało sformułować pytanie rozstrzygnięcia, a dopiero później pytanie dopełnienia o rodzaj, charakter czy kształt tego związku, czyli jaki on jest? Ku zaskoczeniu czytelnika, kiedy Autorka formułuje hipotezy, to odnosi je do pytań typu rozstrzygnięcia, a nie dopełnienia (czyli tak jak zostały one sformułowane), stwierdzając, że „istnieją związki pomiędzy wymiarami temperamentu a problemowym używaniem hazardu...” (s.105). Niestety hipotezy są niedookreślone, bo nie zakładają, co jest konieczne, kierunku, charakteru czy siły przewidywanych związków. Kolejne zaskoczenie spotyka czytelnika tej pracy w Roz. V na str. 136 i w Roz. VII od str. 180, gdzie hipotezy zostały sformułowane inaczej niż na początku. A mianowicie, Autorka stwierdza, że pytała o „korelacje”, chociaż nie posługiwała się tego typu analizą. Najprawdopodobniej nieadekwatnie, czy frywolnie używa tu pojęcia „korelacja”, niezgodnie z jego naukowym, statystycznym znaczeniem. Pomijając fakt braku rzetelności pojęciowej, to w hipotezach od str. 180 zakładany jest adekwatnie kierunek badanych relacji, czego nie zrobiono na początku, czyli tam, gdzie to powinno się już znaleźć. Pomimo, że hipotezy są formułowane z

pominięciem naukowej skrupulatności, odmiennie i nieprecyzyjnie językowo w różnych częściach pracy, to jednak generalnie zachowują swój sens i zakres znaczeniowy.

Postawione na początku roz. IV w §2 hipotezy są moim zdaniem wyrywkowe i niespójne z przyjętą teorią. Autorka raz pomija część zmiennych temperamentalnych w analizowanych zależnościach, w innym miejscu je wprowadza, niespecjalnie to wyjaśniając. Kwituje to jednym zdaniem na str. 106: „Szczegółowe uzasadnienie postawionych hipotez badawczych znajduje się w rozdziale III.” Czytelnik właśnie w tym miejscu oczekuje krótkiego, klarownego uzasadnienia dla postawionych hipotez, wyjaśnienia, dlaczego właśnie takie a nie inne mają być relacje między badanymi zmiennymi oraz dlaczego pewne relacje zostały wzięte pod uwagę a inne pominięte? Myślę, że Czytelnik chętnie chciałby się dowiedzieć w tym miejscu na przykład, dlaczego cechy temperamentu miałyby wiązać się ze spostrzeganiem przez młodych ludzi przekonań normatywnych dotyczących hazardowego grania wyznawanych przez ich rodziców czy kolegów? Trudno jest doszukać się we wcześniejszym roz. III – do którego Autorka odwołuje czytelnika – takiego wyjaśnienia. Recenzent chętnie usłyszy podczas obrony takie uzasadnienie.

Motywy grania hazardowego to jedna z najważniejszych – moim zdaniem – zmiennych analizowanych przez Autorkę w przyjętym modelu teoretycznym. To nie tylko bezpośredni determinant problemowych zachowań hazardowych, ale też ważna zmienna pośrednicząca w relacji między temperamentem a tymi zachowaniami. Niewątpliwie można założyć – a jest to teoretycznie uzasadnione – że motywy grania związane z potrzebą regulacji emocji negatywnych, ale i pozytywnych, mogą pośredniczyć w relacji między emocjonalnością i pewnymi osobowościowymi aspektami impulsywności (np. negatywną i pozytywną popędliwością czy poszukiwaniem doznań) a hazardowym graniem. Autorka w swoich założeniach i analizach ogranicza się tylko do emocjonalności i towarzyskości, a nie uwzględnia motywów grania, jako mediatorów relacji aktywności, impulsywności i poszukiwania doznań z problemowym hazardem? Dlaczego?

W §3 roz. IV, w którym prezentowana jest procedura badawcza – moim zdaniem – niepotrzebnie przywoływane są badania zespołowe, w których wcześniej uczestniczyła Doktorantka, nazywając je w pracy „pilotażowymi”. Niewątpliwie nie miały one charakteru badań pilotażowych. Wystarczyło wspomnieć, że w ramach wcześniejszych badań zespołowych, w których uczestniczyła Doktorantka, przygotowano większość metod wykorzystanych w jej badaniach własnych, testowano zastosowane później procedury i wykuwały się własne problemy badawcze. Poza tym, procedura badań własnych została zaprezentowana właściwie.

Po przedstawieniu w §4 roz.IV charakterystyki socjodemograficznej badanej próby młodzieży województwa lubelskiego naraz czytelnik znajduje się w §6 przedstawiającym charakterystykę grania hazardowego badanej młodzieży. Pomijając drobiazg, jakim jest pomylenie numeracji

podrozdziałów, to taka charakterystyka jest już wynikiem przeprowadzonych badań i powinna znaleźć się w rozdziale prezentującym takie wyniki.

Metody badań własnych omówione w §7 roz.IV zostały przedstawione właściwie. Autorka podaje parametry rzetelności każdego wykorzystywanego narzędzia określone w badanej przez nią próbie, co należy uznać za niewątpliwy plus recenzowanej pracy. Szkoda tylko, że nie ma odwołań do Aneksu, gdzie wszystkie metody zostały zamieszczone. Umieszczenie w Aneksie pracy użytych metod ułatwia niewątpliwie zapoznanie się z nimi i zrozumienie, co mierzyły. Chociaż szkoda, że w Aneksie nie podano kluczy do odczytywania wyników poszczególnych metod. Należy zauważyć, że w badaniach własnych Doktorantka wykorzystowała aż osiem różnych narzędzi. Co więcej, uczestniczyła w zespołowej adaptacji na język polski trzech z nich. Dwa adaptowała samodzielnie. Natomiast „Kwestionariusz Subiektywnych Norm”, mający mierzyć przekonania normatywne otoczenia społecznego na temat hazardu, opracowała samodzielnie, przeprowadzając właściwie całą procedurę walidacyjną.

Nieco więcej uwagi należy poświęcić prezentacji *Gambling Motives Questionnaire (GMQ)* w adaptacji zespołowej. Według Autorki i możliwe, że i tłumaczek na język polski tego narzędzia, mierzy ono trzy motywy hazardowego grania, które przetłumaczono jako: 1) „motywy umacniania siebie”, 2) „motywy społeczne” i 3) „motywy radzenia sobie ze stresem” (s.123). *GMQ* zostało opracowane przez Sherry Stewart i Martina Zacka (2008) na podstawie znanej koncepcji Kilingera i Cox (1988) motywacji używania alkoholu i na wzór metody *DMQ* operacjonalizującej tę koncepcję, autorstwa Cooper i wsp. (1992). Jeśli sięgniemy do oryginalnych prac, to dowiemy się, że zgodnie z pierwowzorami *GMQ* mierzy: 1) motywy grania w celu podwyższania czy wzmagania pozytywnego nastroju, dobrego samopoczucia (*Enhancement Motives*), 2) motywy grania w cecha społecznych, towarzyskich (*Social Motives*) i motywy grania, aby radzić sobie z negatywnymi emocjami (*Coping Motives*). Ewidentnie błędnie przetłumaczono określenie pierwszego typu motywacji grania, jako motywów „umacniania siebie”. To błędne tłumaczenie i interpretowanie znaczenia motywów *enhancement*, czyli wzmagania pozytywnych doznań, pokutuje w dalszej części pracy, kiedy są przedstawiane wyniki badania znaczenia tej zmiennej, jako mediatora, oraz w interpretacji uzyskanych wyników badań. Autorka wielokrotnie powtarza, opisując funkcje motywacji *enhancement*, że wiąże się ona z „autonomią, współzawodnictwem oraz poczuciem mocy”. Niestety motyw *enhancement* – tak jak jest to ujęte w oryginalnych pracach – nie wiąże się z „umacnianiem siebie”, tak jakby chciała to widzieć Autorka recenzowanej pracy, tylko z poprawianiem własnego samopoczucia. Wystarczy przywołać stwierdzenia *GMQ*, które wyrażają treść tej motywacji, np. „grasz, ponieważ lubisz uczucia towarzyszące graniu”, „ponieważ jest to ekscytujące”, „dla świetnego samopoczucia” (patrz: Aneks), itp. Wróć do tej kwestii w dalszej części recenzji.

### Uwagi do prezentacji wyników badań i ich dyskusji

Na początku roz. V w §1 dowiadujemy się o sposobie wyodrębnienia zmiennej wyjaśnianej, czyli problemowego grania hazardowego. Jest to zagadnienie kluczowe dla dalszej analizy i interpretacji wyników. Niestety opis tej procedury dla recenzenta nie był klarowny.

W prezentację wyników badań wkradły się liczne niejasności. Na przykład, niezrozumiałe jest to co Autorka pisze w §3.1, na str. 136-137, gdzie omawia wyniki analizy związków emocjonalności z problemowym graniem hazardowym badanej młodzieży. Napisano, że: „Regresja logistyczna nie wykazała emocjonalności (podkreślenie RP) jako istotnego predyktora grania hazardowego” i odwołano się do wyników zawartych w tabeli 20. Z danych zawartych w tej tabeli jednoznacznie wynika coś przeciwnego, a mianowicie, że obok płci, właśnie emocjonalność okazuje się istotnym (na poziomie  $p=0,009$ ) i jedynym temperamentalnym predyktorem hazardowego grania. Skąd więc taki wniosek? Czyżby wkradło się tu za dużo zer czy partykuła „nie”? Ponieważ tabela 20 powtórzona jest w pracy na str. 140 jako tabela 23, więc może problem był z partykułą „nie”? Wyniki kolejnych analiz (patrz: tabela 21) dowodzą, że właśnie ta zmienna temperamentalna ma znaczenia dla problemowego angażowania się w hazard, ale tylko młodych mężczyzn. Jednakże im dalej tym bardziej zaskakująco. Pogłębiona analiza znaczenia składowych emocjonalności (niezadowolenia, strachu i złości) dla problemowego angażowania się w hazard, z uwzględnieniem czynnika płci dowodzi, że tylko w grupie dziewcząt zmienna „strach” pozwala przewidywać nasilenie zachowań hazardowych, a w grupie chłopców żadna ze składowych emocjonalności nie uzyskuje wymaganej istotności statystycznej. Jak wytłumaczyć te zaskakujące niespójności rezultatów badań? Autorka już w tym miejscu (czyli podczas prezentacji wyników, na str. 139) wyciąga wniosek, „że młode kobiety, które charakteryzują się nasilonym strachem uciekają od negatywnych stanów psychicznych w graniu hazardowe.” Po pierwsze wnioski i interpretacje powinny znaleźć się w Dyskusji wyników (czego wielokrotnie Autorka nie przestrzega), a po drugie wniosek ten wydaje się przedwczesny i nieuzasadniony.

Wynik analizy znaczenia impulsywności i poszukiwania doznań dla problemowego hazardu młodzieży, są wyjątkowo zaskakujące, bo wbrew wielu innym wynikom badań, nie potwierdzają, aby taki związek miał występować (!). Co prawda w tabeli 26 prezentującej te zaskakujące wyniki, nie zamieszczono pełnych i koniecznych danych, więc pozostaje Recenzentowi tylko zaufać Autorce pracy, że wyciągnęła właściwe wnioski. Niestety poza stwierdzeniem, że „wynik ten jest zaskakujący” Autorka nigdzie w pracy nie próbowała tego wyjaśnić. Nawet w Dyskusji. Recenzent oczekuje przynajmniej próby wyjaśnienia tego zaskakującego rezultatu, szczególnie, że może on



wynikać ze słabości przyjętej procedury i narzędzi badań lub specyfiki badanej próby i specyficznych, reprezentatywnych dla niej form grania hazardowego.

Za względną słabość ocenianej pracy uważam brak analiz bezpośrednich związków zmiennych hipotetycznie uznanych za mediatory z problemowym hazardem, które powinny poprzedzać analizy mediacji. Dla jasności, kompletności i rzetelności wyводу naukowego należałoby najpierw zbadać, zweryfikować zakładane bezpośrednie związki, wziętych pod uwagę złożonych mediatorów, tj.: spostrzeganych przekonań normatywnych najbliższego otoczenia dotyczących grania hazardowego, motywów uprawiania hazardu, różnych przekonań na temat grania oraz spostrzeganego wsparcia społecznego dla własnych zachowań hazardowych z nasileniem zaangażowania w hazard. Najpewniej Autorka uznała te związki za oczywiste, bo tak wskazują niektóre dane z literatury, ale w nauce oczywiste staje się dopiero to, co zostanie naukowymi metodami zweryfikowane. Wymienione zmienne mogłyby pełnić przypisywane im funkcje, gdyby jednoznacznie empirycznie najpierw potwierdziło się, że są bezpośrednimi determinantami zachowań hazardowych badanej młodzieży. A nawet na poziomie założeń i innych wyników badań nie było to takie oczywiste.

Jedne z ciekawszych i ważniejszych - moim zdaniem - wyników przeprowadzonych analiz poszukujących mediatorów relacji temperamentu z nasileniem problemowego hazardu wśród młodzieży dotyczył motywacji grania. A mianowicie, okazało się, że związek emocjonalności z problemowymi zachowaniami hazardowymi młodych mężczyzn jest całkowicie mediowany przez motywy grania dotyczące wzmaganie pozytywnych doznań (*enhancement*). Oznacza to, że emocjonalność nie determinuje bezpośrednio problemowych zachowań hazardowych młodych mężczyzn, ale wpływa na nie pośrednio, poprzez motywy grania, aby wzmagać pozytywne doznania, poprawiać samopoczucie. Jest to wynik w pewnym sensie zgodny z rezultatami przytaczanych przeze mnie wcześniej badań Cyders i Smitha (2008). Motywy wzmaganie przyjemnych, pozytywnych doznań, poprawiania samopoczucia są ważną, proksymalną determinantą nasilania problemowych zachowań hazardowych młodych mężczyzn. Emocjonalność, jako skłonność do reagowania silnym, negatywnym pobudzeniem może przyczyniać się do poszukiwania w hazardzie poprawy nastroju, wzmaganie pozytywnego samopoczucia – takie wyjaśnienie jest teoretycznie spójne i zgodne z wynikami innych badań. Jednakże ten ważny rezultat niestety ze względu na niewłaściwe rozumienie, tłumaczenie pojęcia *enhancement* jest w recenzowanej pracy błędnie interpretowany. Autorka na str. 171 interpretując ten rezultat pisze: „wynik ten może świadczyć o tym, że takie aspekty motywacyjne, jak autonomia, współzawodnictwo oraz poczucie mocy odgrywają istotną rolę dla wzmocnienia związku między emocjonalnością a problemowymi zachowaniami hazardowymi u młodych mężczyzn”. Nawiasem mówiąc ta fałszywa interpretacja (tzn. to zdanie) na zasadzie kopiuj

– wklej, powtarzana jest w pracy jeszcze trzykrotnie, również w dyskusji, chciał już przy użyciu innych słów. Również kompletnie nieuzasadniona jest podsumowująca interpretacja rezultatów analiz mediującej roli motywacji grania, na str. 178, gdzie Autorka pisze: „Wyniki te pokazują, że związki niezadowolenia, strachu i złości (czyli składowych emocjonalności – przypisek RP) z problemowymi zachowaniami hazardowymi chłopców mogą być wzmacniane m.in. przez chęć wygrania lub też przez fałszywe poczucie kontroli podczas gry.” Jaki związek mają motywy grania ze względów społecznych czy towarzyskich oraz w celu wzmaganie pozytywnych doznań (które okazały się istotnymi mediatorami w analizowanych relacjach) z „chęcią wygrania”, czy „fałszywym poczuciem kontroli”?

Na zakończenie należy zauważyć, że z 11 postawionych hipotez, tylko 3 potwierdziły się, a aż 8 nie potwierdziło. Należy poddać pod rozważenie, czy hipotezy te były rzeczywiście właściwie uzasadnione, a jeśli tak, to dlaczego się nie potwierdziły?

#### Drobniejsze uwagi krytyczne, wskazanie uchybień i błędów formalnych:

W recenzowanej pracy można znaleźć drobne mankamenty w formułowaniu przypisów bibliograficznych. Czasami niejasna jest reguła przytaczania przypisów przy powoływaniu się na wiele prac. Nie należy w przypisach i spisie literatury podawać redaktorów prac zbiorowych, czy podręczników (np. Strelau, Doliński, 2008), jako autorów cytowanej pracy, tylko należy wymienić konkretnych autorów danego rozdziału pochodzącego z pracy zbiorowej. Niepotrzebnie kilkakrotnie, głównie w podrozdziale poświęconym opisowi metod, zamieszczano w tekście pełen zapis bibliograficzny cytowanych prac, zamiast umieścić je w spisie literatury.

Nie wiadomo, po co Autorka dwukrotnie w różnych miejscach (§1.5 i 1.14) omawia trójczynnikową teorię osobowości i temperamentu PEN Eysencka, tym bardziej, że w ogóle nie wspomina jak ten wybitny badacz wraz ze swoją żoną Sybil (Eysenck, Eysenck, 1993) ujmował jedną z głównych zmiennych wyjaśniających, tj. impulsywność?

W tabelach od 7 do 9 i w 13 jest kilka nieścisłości i są takie wartości, których nie wiadomo czemu należy przypisać. Dla przykładu: w tab. 7 pojawia się wartość  $N=607$  badanych ogółem, która nie wiadomo z czego wynika, jeśli w rzeczywistości suma badanych wynosiła 631, w tym 260 nie grających nigdy i 371 grających kiedykolwiek; z tab. 7 i 8 dowiadujemy się, że w gry hazardowe angażowało się 371 badanych, ale z tab. 9 wynika, że takich osób było 232. Jak to wytłumaczyć?

Za zbędne uważam przedstawianie wyników dotyczących pomiaru analizowanych cech temperamentu. Niczego to nie wnosi do dalszych analiz ani interpretacji uzyskanych wyników.

Rażące jest używanie przez Autorkę pewnych kalek językowych np. „analizy klastrów” zamiast „...skupień”. Autorka nazbyt swobodnie posługuje się pojęciami mającymi swoje ustalone

znaczenie na polu statystyki. Na przykład miesza pojęcia „współczynnika regresji czy determinacji” w analizie regresji, z pojęciem „korelacji”.

Prezentując w tabelach i omawiając wyniki badań często Autorka zapomina o podaniu kompletnych danych testowanych modeli, na przykład dotyczących istotności statystycznej modelu, czy wielkości współczynnika determinacji ( $R^2$ -Nagerkelkego) (patrz np.: tab. 21, 22, 24 i in.).

W §3.2 powtórzono dokładnie te same tabele wyników, z którymi można było się już zapoznać w poprzednim paragrafie. Wystarczyło zintegrować omawianie wyników a uniknęłoby się zbędnych powtórzeń.

Tabele od 20 do 26 mają powtarzające się (często dosłownie) tytuły, chociaż dotyczą najczęściej innych zmiennych temperamentalnych. Należało zawrzeć w tytułach zmienne wyjaśniające.

Tabela 26 jest niekompletna.

Od prezentacji wyników z tabeli 30 do ostatniej 61, odwołania do tabel w tekście nie zgadzają się z numeracją tabel, do których opisy się odnoszą.

W opisywaniu wyników analizy mediacji Autorka zamiennie z pojęciem „mediacji” używa określenia „modyfikacja”. W moim przekonaniu nie są to pojęcia tożsame znaczeniowo. Mediacja między zmienną wyjaśniającą (X) a wyjaśnianą (Y) oznacza, że w relacji tej pośredniczy całkowicie lub częściowo zmienna trzecia – mediująca (Z). Ona nie modyfikuje tej relacji, ale ją uzupełnia, pośrednicząc w tym związku. Pojęcie „modyfikacja” bardziej pasowałoby do badania moderacji związku zmiennej wyjaśniającej ze zmienną wyjaśnianą poprzez trzecią zmienną - moderującą, która właśnie zmienia, modyfikuje ten związek w zależności od wartości, jaką przyjmuje. Jednakże to nie było przedmiotem prowadzonych analiz.

Zaskakującym jest to, że w wieńczącym pracę „Wieloaspektowym Modelu Profilaktyki Hazardu Młodzieży” zilustrowanym rysunkiem 6, nie uwzględniono właściwie pośredniczącego przez motywy grania wpływu emocjonalności i jej składowych na problemowe zachowania hazardowe młodzieży, chociaż Model ten miał być rezultatem uzyskanych wyników badań własnych.

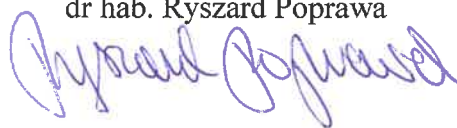
Spis literatury (Bibliografia) jest bardzo bogaty. Zawiera literaturę w większości obcojęzyczną, głównie angielskojęzyczną, ale też holenderską, niemiecką, rosyjską, francuską i oczywiście polską. Należałoby pogratulować zdolności lingwistycznych. Spis ten jest zdecydowanie przeładowany (ok. 400 pozycji na 42 stronach). Czasami dane bibliograficzne są niekompletne. Trudno jest recenzentowi nie dysponującemu elektroniczną wersją pracy sprawdzić czy prawie 400 pozycji faktycznie zostało przywołanych w tekście. Autorka powołuje się nie tylko na prace adekwatne do tematu, ale często z tematem mające niewiele wspólnego oraz prace archaiczne na przykład: Kretschmera (1944), Anochiny (1968) czy Hebba (1955) i wiele innych. Obszerność

bibliografii, z pozoru imponująca, rodzi jednakże podejrzenie, że Autorka najpewniej wiele tych włączonych do bibliografii prac nie widziała na oczy. Pojawia się pytanie czy konieczna jest tak bogata literatura, żeby kompetentnie zaprezentować tematykę pracy i wyjaśnić rezultaty badań?

Konkludując uważam, że mimo wykazanych w recenzji pewnych uchybień, niewłaściwych interpretacji i braku skrupulatności, praca mgr Agnieszki Palacz-Chrisidis pt. „*Podmiotowe mediatory związku między temperamentem a problemowymi zachowaniami hazardowymi młodzieży*” jest wartościowa, wnosi nowe wątki do poznania naukowego problematyki hazardu wśród młodzieży. Doktorantka wykazuje się dobrą, a miejscami bardzo dobrą znajomością wiedzy teoretycznej w badanym obszarze, jak również wystarczającymi umiejętnościami samodzielnego prowadzenia badań naukowych. W związku z powyższym, **wnoszę o skierowanie pracy do obrony i dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.**

Wrocław, 08 marca 2019 r.

dr hab. Ryszard Poprawa



Zakład Psychologii Klinicznej i Zdrowia  
KIEROWNIK

dr hab. Ryszard Poprawa